



Sprawozdanie z wystawy

Nowa prawie retrospektywna wystawa Katarzyny Kozyry

W warszawskiej Zachęcie artystka uruchomiła nowy projekt pod pretekstem swojej retrospektywy. W warszawskiej Zachęcie otwarto długo oczekiwaną wystawę prac Katarzyny Kozyry. Ma to być nie tyle retrospektywny co raczej monograficzny przegląd twórczości Artystki. I rzeczywiście znajduje się tu praca dyplomowa artystki: „Piramida zwierząt”. Pokazano też sławny cykl „Łaźnia „, razem z wideo-instalacją. Można obejrzyć również zrealizowaną w skandalicznych warunkach jej dopełnienie-kontrapunkt łaźni kobiecej: „Łaźnia męska „. Są pokazane również „Święto wiosny „, a także tryptyk fotograficzny „Olimpia „. Tej ostatniej towarzyszy przejmująca wideo-dokumentacja chemioterapii, której poddała się chorująca artystka.

Ważną częścią wystawy są filmy z cyklu „W sztuce marzenia stają się rzeczywistością „, specjalnie dobrane przez artystkę. Wszystkie te prace pokazują artystkę w różnych wcieleniach. Mamy więc artystkę Olimpię, Kozyrę-podglądaczkę w łaźni, Kozyrę ucharakteryzowaną na mężczyznę, i obserwującą mężczyznę w łaźni męskiej, Kozyrę animującą postaci w wideofilmach. Jest to zamysł celowy, albowiem stanowią one element kolejnego projektu związanego z wystawą. Artystka zorganizowała casting dla zwiedzających, a chętnych do podjęcia próby zagrania samej artystki. Zaprezentowane materiały stanowią inspirację dla uczestników castingu.

Na wystawie przygotowano pokój castingowy wraz z oczekującym kamerzystą, gdzie każda chętna osoba może podjąć próbę wcielenia się w postać Katarzyny Kozyry i dokonać zinterpretowania jej postaci na podstawie przeżyć, zainspirowanych tą wystawą. Nakręcone w trakcie takich prób materiały mogą być pokazywane w trakcie wystawy, oczywiście za zgodą uczestników.

Materiały te będą stanowić również podstawę do opracowania scenariusza filmu o Katarzynie Kozyrze, a może nawet będą inspiracją do nowego formatu dla kolejnego projektu, o czym marzy artystka. Jak sama mówi: „podrzucam piłkę i chciałabym, żeby ktoś mi ją oddał „. Takie są całkiem spore Jej oczekiwania, związane z tym castingiem.

W związku z tym castingiem artystka przygotowała katalog, będący ważnym elementem wystawy. Składa się na ten katalog szereg jej głównie autobiograficznych notatek, zbieranych przez artystkę właśnie z myślą o planowanym filmie. Katalog może stanowić natchnienie, czy też inspirację dla osób, biorących udział w castingu. Sama artystka też specjalnie traktuje ten katalog mówiąc, że stanowi jej literacki debiut.

Wystawa trwała od 3 grudnia do 13 lutego.

Kuratorem wystawy była Hanna Wróblewska.

Stanisław Krzemiński

